



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

16 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 16 września 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 2 września 2022 r., I ACa 1024/22,

w sprawie z powództwa L. J. i E. J.

przeciwko Bank w W.

o zapłatę,

1. oddała skargę kasacyjną;

**2. zasądza od Bank w W. na rzecz E. J. i L. J. po 1350 (jeden
tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł kosztów postępowania kasacyjnego
z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w
spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia
od dnia doręczenia niniejszego orzeczenia zobowiązanemu do
dnia zapłaty.**

Jacek Grela

Krzysztof Wesołowski

Marcin Łochowski

[S.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy zasądził od Bank w W. na rzecz L. J. i E. J. 22 816,44 zł oraz 43 047,10 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 16 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 2 września 2022 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił ww. wyrok w punkcie I w ten tylko sposób, że oddalił powództwo w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od 16 czerwca 2021 r. do 29 czerwca 2021 r. oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Sąd drugiej instancji ustalił, że 7 maja 2007 r. powodowie zawarli z Bank1 S.A. Oddział w P. w W. umowę kredytu hipotecznego. Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w złotych, stanowiącą równowartość 57 044,55 CHF. Kredyt był indeksowany do CHF. Obliczenie równowartości w złotych następowało według zasad opisanych w Regulaminie. Kredyt miał być przeznaczony na zakup działki budowlanej. Spłata miała nastąpić w 180 miesięcznych równych ratach. Oprocentowanie było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 3,70583% w skali roku. Załącznik do umowy stanowiło oświadczenie kredytobiorców. Nie zostali oni poinformowani o ryzykach związanych z zawieraniem kredytu w szerszym zakresie niż wynikało to z podpisywanych przez nich oświadczeń. Wypłata kredytu nastąpiła 15 maja 2007 r. W okresie od 4 maja 2007 r. do 15 września 2012 r. powodowie spłacali kredyt z rachunku prowadzonego w PLN, zaś w okresie od 16 września 2012 r. do 10 listopada 2017 r. z rachunku prowadzonego w CHF. 10 listopada 2017 r. spłacili kredyt w całości.

21 września 2012 r. strony zawarły aneks nr 1 do umowy kredytu, na mocy którego spłata miała następować w CHF, przy czym bank zastrzegł sobie prawo zaspokajania swoich należności zarówno z rachunku bankowego kredytobiorcy prowadzonego w CHF, jak i w złotych.

28 kwietnia 2014 r. Bank S. A. wysłał powodowi tekst zmian wprowadzonych w Regulaminie, które miały wejść w życie 19 maja 2014 r.

Od 4 maja 2007 r. do 10 listopada 2017 r. powodowie uiścili łącznie 76 761,35 zł oraz 43 047,10 CHF tytułem spłat rat kapitałowo-odsetkowych.

Wnioskiem z 14 listopada 2018 r. powodowie zawezwali pozwanego do próby ugodowej. Do ugody nie doszło, gdyż na posiedzenie 5 kwietnia 2019 r. za pozwanego nikt się nie stawił mimo prawidłowego zawiadomienia. W piśmie z 28 grudnia 2018 r. powodowie wnieśli reklamację. Pozwany w piśmie z 30 stycznia 2019 r. podał, że kwestionuje wszystkie zarzuty i roszczenia powodów przedstawione w ww. piśmie, gdyż pozbawione są podstaw faktycznych i prawnych, zaś zawarta przez strony umowa jest ważna.

Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił stanowisko co do niedozwolonego charakteru postanowień regulujących zastosowany w spornej umowie mechanizm przeliczania walut PLN/CHF oraz skutków stwierdzenia abuzywności tych postanowień i ich wyeliminowania. Uznał, że Sąd Okręgowy błędnie ocenił, iż sporna umowa jest typową umową kredytu indeksowanego. Określenie sumy kredytu czyni umowę typologicznie zbliżoną bardziej do kredytu denominowanego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji sposób ukształtowania zobowiązania kredytowego wywołuje zasadnicze zastrzeżenia. W umowie nie zostało jednoznacznie ustalone, jaka jest kwota kredytu realnie udostępniana, wyrażona w walucie polskiej, oraz jaka jest kwota kredytu w walucie waloryzacji. W efekcie zastosowania wadliwego, jednostronnego, nieuzgodnionego indywidualnie mechanizmu przeliczeniowego, do tego przy wykorzystaniu wyłącznie kursów pochodzących z własnej tabeli kursowej banku, czyli wprowadzenia do umowy niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., tak skonstruowana umowa nie nosi cech umowy kredytu oznaczonych w art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”), a w konsekwencji jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że sporna umowa nie zawiera przy tym żadnego mechanizmu chroniącego powodów – konsumentów przed zmianami kursów wykraczającymi poza standardowe, rynkowe fluktuacje, prowadzącymi do istotnego pogorszenia ich sytuacji w okresie kredytowania. Oznacza to, że ryzyko kursowe po stronie kredytobiorców ma nieograniczony charakter. Stan taki jest oczywiście

sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta. Sąd drugiej instancji wskazał, że postanowienia umowy kredytu nie zostały indywidualnie uzgodnione. Jej treść w zakresie kwestionowanych postanowień indeksacyjnych stanowi wzorzec opracowany przez bank. Pozwany nie zrealizował względem kredytobiorców obowiązku informacyjnego w zakresie ciążącego na nich ryzyka kursowego.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że z uwagi na stwierdzenie nieważności umowy wszelkie dokonane na jej podstawie wpłaty stanowią świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 1 i 2 k.c. Powodowie mogą dochodzić ich zwrotu (*condictio indebiti* lub *condictio sine causa*).

Sąd Apelacyjny uznał, że nie zasługiwał na uwzględnienie zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym zarzut zatrzymania 126 861,37 zł wypłaconego kapitału kredytu. Stosownie do art. 496 i 497 k.c. prawo zatrzymania powstaje m.in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy to każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Tymczasem umowa kredytu nie jest ściśle umową wzajemną w rozumieniu przywołanych przepisów. Jest to umowa dwustronnie zobowiązująca i odpłatna, ale świadczenie kredytobiorcy w postaci zwrotu kapitału kredytu nie jest ekwiwalentem świadczenia kredytodawcy w postaci uprzedniej wypłaty tegoż kapitału.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną pozwany, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na braku wyodrębnienia w łączącej strony umowie klauzul ryzyka walutowego, dotyczących zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych oraz przyjęciu, że wszelkie obecne w łączącej strony umowie kredytowej klauzule związane z indeksacją kredytu kursem waluty obcej określają główne świadczenia stron i należy je rozpatrywać łącznie;

2. art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że postanowienia umowy stron przewidujące indeksację kredytu kursem waluty obcej (klauszule ryzyka walutowego) nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny;

3. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne; a ponadto art. 58 § 1 k.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie umowy za nieważną, podczas gdy ewentualna pozytywna ocena abuzywności może jedynie prowadzić do wniosku, iż postanowienia te są bezskuteczne dla konsumenta;

4. art. 385¹ § 1 i art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że oferując konsumentom kredyt indeksowany do CHF, pozwany nie poinformował ich o kwestii ryzyka kursowego i konsekwencjach zawieranej umowy we właściwy sposób, dający stronie powodowej pełne rozeznanie co do istoty transakcji, a tym samym samo wprowadzenie do umowy ryzyka walutowego stanowi niedozwolone postanowienie umowne skutkujące upadkiem umowy;

5. art. 69 ust. 3 pr.bank. oraz art. 65 oraz art. 358 § 2 k.c., wszystkich w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, przez ich niezastosowanie polegające na przyjęciu, że niedopuszczalnym jest odwołanie się przy wykładni umowy stron do bezwzględnie obowiązującego i bezpośrednio stosowanego przepisu prawa krajowego w postaci art. 69 ust. 3 pr.bank., bądź wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c., bądź też normy dyspozytywnej w postaci art. 358 § 2 k.c. w miejsce uznanych za niedozwolone postanowienia umowne klauzul spreadów walutowych odsyłających przy dokonywaniu rozliczeń w ramach stosunku umownego stron do tabel kursowych banku;

6. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym dyrektywy 93/13 przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że na skutek stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie

dochodzi do wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, a w konsekwencji do upadku umowy;

7. art. 353¹ k.c. oraz art. 69 ust. 1 i ust. 2 pr.bank. w zw. z art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że konstrukcja umowy kredytu zawartej przez strony powinna być uznana za sprzeczną z istotą stosunku obligacyjnego oraz art. 69 pr.bank., co powinno prowadzić do jej nieważności;

8. art. 496 w zw. z art. 497 k.c. przez ich niezastosowanie i w efekcie brak uwzględnienia zarzutu zatrzymania;

9. art. 496 w zw. z art. 497 w zw. z art. 455 w zw. z art. 481 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię i przyznanie powodom odsetek za opóźnienie od zasądanego świadczenia pieniężnego, podczas gdy w sytuacji skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania odsetki za opóźnienie nie są należne.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia wyroku w zaskarżonej części, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa również w pozostałej części; ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w całości; ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w tej części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Chybiony był zarzut skarżącego, że z perspektywy art. 385¹ § 1 k.c. konieczna jest rozłączna ocena klauzuli ryzyka walutowego (powiązania zawartej umowy z walutą obcą) i klauzuli *spreadu* walutowego, składających się łącznie na zawartą w umowie klauzulę przeliczeniową.

Sąd Najwyższy wyjaśnił już, że klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej określającej przeliczenie zobowiązań stron w celu ustalenia wysokości ich świadczenia. Z kolei klauzula *spreadowa* nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu przeliczeniowego

i wynikającego z niego narażenia konsumenta na ryzyko kursowe. W konsekwencji klauzule te składające się na przyjęty w umowach kredytu mechanizm przeliczeniowy są ze sobą ściśle powiązane, a ich rozszczępienie jest zabiegiem sztucznym (zob. np. wyroki SN: z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22; z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22 i II CSKP 464/22; z 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22; z 28 października 2022 r., II CSKP 902/22 i II CSKP 910/22; z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22; z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 722/22; z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22; z 8 marca 2023 r., II CSKP 1095/22; z 12 kwietnia 2023 r., II CSKP 1531/22; z 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 1511/22; z 8 listopada 2023 r., II CSKP 2099/22).

W judykaturze Sądu Najwyższego dominuje zapatrywanie, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej), określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; z 9 kwietnia 2024 r., II CSKP 560/23). Pogląd ten uwzględnia stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w orzecznictwie którego podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne), jak i postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44).

Klauzule waloryzacyjne, które nie zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. Wymaganie wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (zob. postanowienie SN z 3 października 2024 r., I CSK 2639/24).

Sąd Najwyższy wyjaśnił m.in. w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, nr 11, poz. 134), że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych; kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku; obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Są one niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

W celu ustalenia, czy konkretne postanowienie umowne jest „nieuzgodnione indywidualnie”, należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia „rzeczywisty wpływ” (art. 385¹ § 3 zd. 1 k.c.). Nie wystarczy wykazać, że druga strona

umowy dowiedziała się o treści klauzuli w odpowiednim czasie. Dowód zaistnienia okoliczności indywidualnego uzgodnienia treści postanowienia umowy lub wzorca umownego nie dotyczy przy tym jedynie faktu prowadzenia w tym przedmiocie między stronami negocjacji, lecz wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli (osiągnięcia konsensu) w wyniku „rzetelnych i wyrównanych negocjacji”. Nie może o tym zawsze decydować wzmianka o indywidualnym uzgodnieniu, która w niektórych przypadkach ma za zadanie stworzyć jedynie pozór wspólnych ustaleń.

Przesłanki kształtowania praw i obowiązków konsumenta za pomocą ocenianego w aspekcie ewentualnej abuzowości postanowienia w sposób „sprzeczny z dobrymi obyczajami” i „rażąco naruszający jego interesy” są dwiema różnymi okolicznościami, które należy w toku kontroli wykazywać odrębnie. Uznanie postanowienia za niedozwolone wymaga łącznej realizacji obu przesłanek. Trafnie przy tym wskazuje się, że postanowienie umowne, które rażąco narusza interesy konsumenta, zawsze okazuje się sprzeczne z dobrymi obyczajami, natomiast klauzula, której treść jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, nie w każdym przypadku równocześnie rażąco narusza interesy konsumenta. Dobrym obyczajem jest kierowanie się zasadą szacunku wobec drugiego człowieka, a zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są zachowania polegające na niedoinformowaniu, wywołujące dezorientację czy błędne przekonanie, wykorzystywanie niewiedzy lub naiwności, działania nieuczciwe czy nierzetelne, ukształtowanie stosunku prawnego o charakterze zobowiązaniowym niezgodnie z zasadą równorzędności stron (równowagi kontraktowej). Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdeorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron. Chodzi więc o postępowanie, które potocznie jest rozumiane jako nieuczciwe, nierzetelne, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Ponadto dodaje się, że sprawdzić należy, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby dane postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych.

Natomiast za działania rażąco naruszające interesy konsumenta należy uznać te, które są dla niego niekorzystne finansowo, wiążą się z nadmiernym wysiłkiem

organizacyjnym, polegają na nierzetelnym traktowaniu, wprowadzaniu w błąd czy naruszaniu jego prywatności.

W niniejszej sprawie brak jest przekonujących argumentów opartych na poczynionych ustaleniach faktycznych, z których wynikałoby, że pozwany wypełnił obowiązek informacyjny oraz spełnił warunek indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych dotyczących szeroko rozumianych klauzul waloryzacyjnych, we wskazanym powyżej rozumieniu. Z kolei naruszenie obowiązków: informacyjnego oraz indywidualnego uzgodnienia wskazanych postanowień umownych sprawia, że konsument potraktowany został nierzetelnie, a więc rażąco naruszono jego interesy, co sprzeczne było – w chwili zawierania umowy – z dobrymi obyczajami. Należy zwrócić uwagę bowiem, że wprawdzie art. 385¹ § 1 k.c. wymienia różne przesłanki kształtowania praw i obowiązków konsumenta za pomocą ocenianego w aspekcie ewentualnej abuzywności postanowienia, to nie można tracić z pola widzenia wskazanego powyżej wzajemnego przenikania się ich i uzupełniania.

Uznanie abuzywności głównych świadczeń stron, a takimi są postanowienia zawierające klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej; zob. np. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20), pociąga za sobą dalsze konsekwencje. Problemy te zostały w zdecydowanej większości rozwiązane w uchwale składu całej Izby Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118), w której wskazano, że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron. W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym

zakresie. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, nie ma podstawy prawnej do żądania przez którąkolwiek ze stron odsetek lub innego wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych w okresie od spełnienia nienależnego świadczenia do chwili popadnięcia w opóźnienie co do zwrotu tego świadczenia.

Nie był również trafny zarzut naruszenia art. 496 i 497 k.c.

Otóż, aktualnie zarówno w judykaturze Sądu Najwyższego, jak i orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dominuje stanowisko, że w tożsamyach okolicznościach, jak w niniejszej sprawie, nie ma podstaw do podniesienia zarzutu zatrzymania.

Trybunał ten uznał, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w kontekście stwierdzenia nieważności zawartej przez instytucję bankową z konsumentem umowy kredytu hipotecznego z uwagi na nieuczciwy charakter niektórych warunków tej umowy powołanie się przez tę instytucję na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od wspomnianej instytucji ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru tych warunków, od równoczesnego zaofiarowania przez rzeczzonego konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od tej samej instytucji przez konsumenta na podstawie wspomnianej umowy, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy (zob. postanowienie z 8 maja 2024 r., C-424/22, Santander Bank Polska).

Z kolei w uchwale składu siedmiu sędziów z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23 (OSNC 2025, nr 3, poz. 25), Sąd Najwyższy wskazał, że prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność

z wierzytelności drugiej strony. Nadto w najnowszym orzecznictwie uznano, że w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c. (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24).

W konsekwencji powyższego chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 496 w zw. z art. 497 w zw. z art. 455 w zw. z art. 481 § 1 k.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną pozwanego i zgodnie z art. 108 § 1 i art. 98 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego.

Jacek Grela Krzysztof Wesołowski Marcin Łochowski

[S.J.]

[r.g.]